Warszawa, 17 września 1888 r. № 38 Dnia 5 września 1888 roku.

KORRESPONDENT
ROLNICZY . HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY.

WYCHODZI JAKO PISMO DODATKOWE BEZPŁATNE PRZY „GAZECIE WARSZAWSKIÉJ.“

Uprawa głęboka.

Znane jest bez kwestyi każdemu piękne opowiadanie o owym ogrodniku, który umierając, polecił swym synom szukać zakopanego jakoby w ogrodzie skarbu. Po gruntowném skopaniu ogrodu, nie znaleźli wprawdzie synowie garnka ze złotą monetą i narazili się na nie małe rozczarowanie; ale za to podwoiły się w roku następnym sprzęty z ogrodu pod względem ilości i jakości, a zwiększona ta urodzajność roli była owym skarbem, który ojciec pozostawił swym dzieciom, w nauce przybranéj w cokolwiek tajemniczą sukienkę.

Od bardzo też dawnego czasu głębokie obrabianie ziemi u ogrodników znalazło zastosowanie; rolnicy natomiast stosunkowo bardzo późno poznali ogromne korzyści tego sposobu uprawy. Najpierw w Anglii, gdzie przy gęstéj nader ludności i niedostatecznym dowozie z zagranicy płody rolne wysoko nader przez czas jakiś stały w cenie, wpadło kilku intelligentnych rolników na myśl pogłębiania za pomocą odpowiednio zbudowanych narzędzi rolniczych gleby, i w ten sposób zwiększenia urodzajnéj, żywiącéj rośliny powierzchni pola przez wzruszenie podglebia.

Już w r. 1852 znajdowało się na pierwszéj powszechnéj wystawie w Londynie kilka pługów, za pomocą których można było głębiéj niż dotychczas uprawić ziemię. Przedtém już starano się w niektórych hodujących buraki cukrowe okolicach Flandryi i Niemiec środkowych ten sam cel osiągnąć za pomocą mniéj skomplikowanych narzędzi. W Anglii, a mianowicie w Szkocyi przez uprawę głęboką osiągnięte rezultaty były nadzwyczaj zachęcające, zwłaszcza jeśli z głęboką uprawą połączono równocześnie osuszenie roli przez sączki (drenowanie). Tak np. sprzątnął p. J. Sinclair na fermie Dalmore w Rosshirze z dwóch akrów przy 7-calowéj orce w pierwszym roku 432 centnary buraków, w drugim 48 buszli jęczmienia; przy orce zaś 14-calowéj w pierwszym roku 526 centnarów buraków, w drugim 55 buszli jęczmienia; przy 14-calowéj orce i wapnieniu w pierwszym roku 558 centnarów, w drugim 56 buszli jęczmienia.

Podobne rezultaty osiągnął właściciel Schmidt w Meringenie (na Pomorzu) na czarnéj ziemi gliniastéj o piaszczystém podłożu. Sprzątnął on w roku 1882 z morga pruskiego: a) przy zwykłéj orce 204 szefli (1 szefel mniéj więcéj ¼ korca) marchwi, względnie 60 szefli kartofli, względnie 156 szefli buraków cukrowych; b) przy orce głębokiéj 316 szefli marchwi, względnie 84 szefli kartofli, względnie 152 szefli buraków cukrowych na tych samych polach: a) 16 szefli jęczmienia i 16 centnarów słomy z morga; b) 19¼ szefli jęczmienia i 16¼ centnarów słomy z morga.

Takie same doświadczenia zrobiono w rozmaitych okolicach środkowéj Europy, gdzie uprawa buraków cukrowych, wymagająca bezwarunkowo głębokiéj orki, olbrzymie przybrała rozmiary.

Pogłębienie gleby rodzajnéj, czyli uprawa głęboka da się uskutecznić w rozmaity sposób. Można warstwę wierzchnią za pomocą przymocowanego do pługa przyrządu skrajać na 8 do 12 centymetrów głębokości i przykryć ją następnie ziemią wydobytą na 30 do 35 centymetrów głębokości; do tego samego celu użyć także można dwóch pługów, postępujących bezpośrednio jeden za drugim, można następnie orać jednym pługiem na zwykłą głębokość 15 do 20 centymetrów, postępujący zaś za pługiem robotnicy wykopują z brózdy ziemię na 35 do 40 centymetrów głęboko, i kładą ją na wyoraną przez pług skibę; można wreszcie ograniczyć się jedynie na spulchnieniu dolnéj warstwy, bądź to ręcznie za pomocą motyki, bądź też za pomocą postępującego za pługiem pogłębiacza bez odkładni.

Wszystkie jednak te roboty wymagają wiele inwentarza pociągowego i rąk ludzkich, a nawet gdy jedno i drugie w dostatecznéj ilości znajdują się w daném gospodarstwie, praca postępuje naprzód nadzwyczaj powoli. Bo im głębiéj spoczywają warstwy ziemi, które spulchnić, odwrócić lub podnieść w górę zamyślamy, tém więcéj potrzebujemy siły pociągowéj. Konie i woły ciągną wolniéj niż zwykle, a zwłaszcza konie, nawet należące do tak zwanych ras flegmatycznych, męczą się i zużywają przy téj wolnéj, ciężkiéj, sprzecznéj ich naturze robocie. Wzgląd też na konie odstraszył niejednego, zkądinąd intelligentnego, lecz zbyt w koniach zakochanego rolnika, od uprawy głębokiéj, ze szkodą dochodów z gospodarstwa. Jak w wielu innych rzeczach, i tutaj najnowsze czasy rolnikowi przyniosły skuteczną pomoc, a pomocą tą jest siła pary, którą w Anglii od lat trzydziestu, a w Niemczech od dwudziestu z najlepszym skutkiem zaprzęgli rolnicy do pogłębienia ziemi, a tém samém do podniesienia sprzętów wszystkich prawie roślin uprawnych.

W majątku Bellye, w południowych Węgrzech, własności arcyksięcia Albrechta, sprzęty jedynie przez zaprowadzenie orki parowéj podniosły się w dziewięcioletnim okresie w następujący sposób: pszenicy o 20, jęczmienia o 35, u kukurydzy (na ziarno) o 12, u buraków o 20 procentów.

Podobne sprawozdanie zdał dzierżawca domeny królewskiéj Rheinfelderdorfu, p. Schudt, przeszłego lata uczestnikom wycieczki urządzonéj z okazyi wystawy rolniczéj w Frankfurcie, do majątku dzierżawionego przez p. Schudta; sprzęty z pól jego podniosły się o 30 do 40 procentów, przytém liczba inwentarza pociągowego, koni i wołów znacznie została zmniejszona, natomiast ilość krów mlecznych zdwojona. Pewny rolnik szlązki, nazwiskiem Nebrich z Tuszkowa, donosił w r. 1882, iż w r. 1881 buraki sprzątnięte z pola zoranego pługiem parowym odznaczały się o wiele piękniejszym kształtem, niż buraki sprzątnięte z sąsiedniego w zwyczajny sposób zoranego pola; silnych korzonków pobocznych, jakie zwykle wypuszcza ta roślina na płytko zoranych polach nie było i śladu. I przy niezwykłéj suszy panującéj na Szlązku w r. 1881, buraki na polu zoraném przy pomocy pary o wiele lepiéj się rozwijały, niż na ziemi uprawionéj w zwykły sposób. Buraki te wyróżniały się także korzystnie znacznie mniejszemi główkami zielonemi. Trzy lata późniéj cierpieli rolnicy, względnie plantatorowie buraków w Czechach, w skutek niezwykłéj suszy. Pp. Dubski i Limp w Rei-Hostawic donosili wówczas: „Podczas suszy panującéj w miesiącu sierpniu wszystkie pola uprawione za pomocą zwyczajnego inwentarza pociągowego wydały zwiędłe, za rychło dojrzałe i mało wykształcone buraki; gdy tymczasem pługiem parowym zorane łany odznaczały się pięknemi, zielonemi, zdrowemi i mimo suszy zupełnie rozwiniętemi burakami. W roku następnym, gdy przez dwa

miesiące nie spadła kropla deszczu, okazała się siła odporna na polach zoranych za pomocą pary u wszystkich roślin uprawnych.

Podobnie brzmią odnośne sprawozdania z Bellye, tylko że głębokie spulchnianie ziemi uważają w owym majątku także za skuteczny środek przeciw zgubnym wpływom długotrwałéj wilgoci, trwającéj niekiedy, jak np. w roku bieżącym, bez przerwy przez kilka miesięcy.

W obecném też smutném położeniu rolnictwa, niezbędném jest szukanie wszelkich możliwych środków do przetrwania groźnego przesilenia rolniczego, i do zachowania nas przy odpowiedniéj sile aż do czasów, w których i dla nas lepsza zaświta przyszłość. Ważnym bez kwestyi warunkiem powodzenia jest do możliwych granic posunięta oszczędność; lecz z drugiéj strony kardynalnym błędem rolnika jest obawa i zaniechanie nowych i zwiększonych wydatków, które pewne przynoszą korzyści, które wyłożony kapitał z odpowiednim zwracają procentem.

Do takich zaś opłacających się sowicie wydatków należą koszta racyonalnie przeprowadzonéj uprawy głębokiéj, czy to za pomocą zwykłych, w każdém gospodarstwie się znajdujących narzędzi rolniczych, czy też, gdzie odpowiednie ku temu panują warunki, pługiem parowym.

Rzecz jasna, że jak wszędzie, i tutaj błędem mającym w następstwie nieocenione straty, byłoby zastosowanie téj melioracyi bez dokładnéj znajomości rzeczy, bez skrupulatnego uwzględnienia miejscowych warunków. Głęboka orka na polu, pozostającém na nizkim stopniu kultury, o jałowém lub szkodliwém dla wzrostu roślin podglebiu, więcéj strat przyniesie rolnikowi niż korzyści. Tutaj ograniczyć się należy początkowo jedynie na spulchnianiu dolnych warstw ziemi z pomocą pogłębiacza, orkę zaś pogłębiać jedynie stopniowo. Pług zaś parowy przy ogromnych stosunkowo kosztach tego narzędzia, a nizkim kursie naszéj waluty, jedynie rolnik wyjątkowo bogaty kupić sobie jest w stanie, lub przedsiębierca, który w danym razie na wypożyczaniu pługa mógłby zrobić niejaki interes. Chociaż swoją drogą uwzględniając głębokość i dokładność roboty, koszta orki parowéj, przynajmniéj w zachodniéj i środkowéj Europie, bynajmniéj nie są wyższe od téj saméj uprawy, uskutecznionéj za pomocą inwentarza pociągowego lub robotnika. Tak w Niemczech koszta orki parowéj na 12 cali głębokiéj, wynoszą na morg pruski 10 do 12 marek; do zorania zaś téj przestrzeni potrzebne są 4 silne konie lub woły i dwóch ludzi przez dzień cały. *A. Rościszewski.*

Sposób otrzymywania najlepszego ziarna do siewu.

Im prawidłowiéj rozwinięte jest ziarno przeznaczone do siewu, z tém większą pewnością przy odpowiedniém obchodzeniu się z siewem spodziewać się możemy korzystnego sprzętu.

Niejakie wskazówki do należytego ocenienia zboża podaje nam stosunkowa wielkość i ciężkość ziarna. Ztąd też oddzielamy do siewu najcięższe ziarna przy czyszczeniu za pomocą szufli, lub mechaniczněj wialni, a z tych znowu największe ziarna za pomocą sita lub odpowiednio zbudowanego młynka (trieura).

Przy odpowiedniém połączeniu tych wyżéj wymienionych robot osiągamy już dziś korzystny rezultat; rezultat ten będzie jednakowoż znacznie lepszy, jeśli z tych w ten sposób zdobytych ziarn przeznaczymy do siewu jedynie ziarna, które w stosunku do swéj wielkości są zarazem najcięższe, t. j. nie absolutnie największe, lecz posiadające najznaczniejszą wagę specyficzną.

Cel ten osiągniemy za pomocą tak zwanego „wyboru siewu w sposób mokry.“

Ponieważ roztwór soli kuchennéj w wodzie specyficznie jest cięższy od czystéj wody, przeto jedynie ziarna o odpowiednio znaczniejszéj wadze specyficznéj pójdą na dno tego roztworu, a mianowicie muszą one być tém cięższe, im więcéj soli znajduje się w wodzie.

Sama manipulacya odbywa się w następujący sposób: Na innéj drodze zdobyte najcięższe ziarno wsypuje się przy bezustanném mieszaniu powoli do naczynia, w którém znajduje się odpowiednio silny roztwór soli kuchennéj z wodą; cięższe ziarna pójdą na dno, podczas gdy lżejsze pływać będą na powierzchni, zkąd je zebrać można za pomocą pokrywki od koszyka lub sita. Dla łatwiejszego wydostania ziarn idących na dno wstawia się poprzednio w naczynie szczelnie spleciony koszyk, w który spadają ziarna. Zarówno ciężkie jak lżejsze ziarno obmywa się po ich rozdzieleniu czystą wodą, rozkłada na płachtach i suszy na powietrzu. Ciężkie używa się następnie do siewu lżejsze, na mąkę, paszę i t. p.; roztwór soli w odpowiedniéj ilości dodaje się do paszy bydła.

Cała ta manipulacya bynajmniéj tyle nie wymaga zachodów, jakby się to na pierwszy rzut oka zdawać mogło. Tysiące rolników obchodzi się przecież ze swą pszenicą do siewu w podobny sposób, maczając ją w roztworze siarczanu miedzi (niebieskiego kamyczka) w celu zabezpieczenia jéj przed śniecią; przytém lżejsze, ziarna pływające na powierzchni wody, zbiera się zwykle i przeznacza na pokarm dla drobiu.

Professor Kühn, pierwszorzędna na tém polu powaga, poleca pozostawienie pszenicy na 12 do 16 godzin pod wodą, nim ją się wyjmie i osuszy. Zastosowanie tego sposobu także do żyta, względnie do jęczmienia i owsa z wiosną, warte jest przynajmniéj próby. Przy kartoflach sposób ten znalazł już korzystne zastosowanie w wielu miejscowościach Niemiec. *K. P.*

Towarzystwo Popierania Przemysłu i Handlu.

Na zebraniu cukrowniczém członków sekcyi drugiéj Towarzystwa, jakie się odbyło w dniach 15-m i 16-m czerwca r. b., wybrana została komissya, celem ułożenia schematów dla ksiąg kontroli fabrykacyjnéj w cukrowniach. Komissya rzeczona już ukończyła swą pracę i wygotowała odpowiednie schemata na sześciu arkuszach. Na pierwszym arkuszu, zatytułowanym „cukrzyca,“ znajdują się rubryki: nalano, skład cukrzycy, wykręcono mączki i skład mączki. Arkusz drugi obejmuje pozycye: zgotowano i nalano do krystalizacyi cukrzycy I, II, III, IV i V melassy, wyrobiono, wykręcono i otrzymano cukru I—V rzutu, melassy, zapakowano cukru, wsypano do soku, uwagi. Na arkuszu dalszym pomieszczono rubryki: sok z I saturacyi (Brixa % cukru %, alkoholu), sok z II saturacyi, sok cienki filtrowany sok gęsty przed filtracyą, sok gęsty po filtracyi, wyspka, cukrzyca I, uwagi, sok z buraków, w burakach cukru %, sok z dyffuzyi, wysłodziny, woda z dyffuzyi cukru %, wysłodziny z filtrowanego cukru %, węgiel kostny, błoto, uwagi, przedmiot budowy pod względem części składowych i Brixa %, cukru % wody %, alkoholu, wapna %, popiołu % i t. d. Arkusz czwarty pod ogólnym tytułem osmoza odcieku ma liczny szereg rubryk, jako to: rok, miesiąc, przeosmozowano skrzynek lub cali, melassy funtów, ilość czynnych przyrządów, odwracano przyrządy Nr., zmieniono papier w przyrządach Nr., zgotowano ilość warów, numer zbiornika, cukrzycy funtów, skład odcieku przed osmozą, skład syropu osmozowanego, skład wody osmozowéj, uwagi. Arkusz piąty schematu przeznaczony jest dla kotłowni i w rubrykach podaje miesiąc i dzień, zmianę, godziny, przerób buraków, sklarowanie mączek w kilogramach, powierzchnię w ogniu, numer kotłów czynnych, powierzchnię rusztów czynnych, spalono kilogramów, gatunek i uwagi. Odparowano wody, % pary na buraki, odwieziono żużlu, temperatura według pyrometrów, temperatura wody zasilającéj, rozbiór gazów kominowych, ciąg kominowy, stosunek rusztów do powierzchni ogniowéj, stosunek otworów szybrów do rusztów, uwagi. Wreszcie arkusz ostatni mieści w sobie pozycye ogólniejsze, mianowicie datę, przerób buraków, dyffuzerów, średni ładunek dyffuzera, długość krajanki, najwyższa temperatura, wsypka, spotrzebowano opału, wapna węgla zwierzęcego. Otrzymano cukrzycy pierwszéj ze 100 cukru w krajance, otrzymano cukru 1, rzutu, skład cukrzycy pierwszéj, skład wsypki skład syropu; na stronie zaś odwrotnéj rubryka: otrzymano sok normalny, sok dyffuzyjny, w miernikach Brixu, % soku, cukier w wysłodzinach, błota, cukrzyca, czas dyfundowania baterji, ładunek dyffuzera na hektolitr, przeróbka na 24 godzin na 100 hektolitrów, stopień oczyszczania przez dyffuzyę, przez

saturacyę, filtracyę i w ogóle, straty cukru na 100 burakach w krajance, w wodzie słodowéj, błocie, węglu zwierzęcym, w wysłodach z filtrów, nieoznaczone, razem; wreszcie tabelka dostawy buraków: data, składy, dostawiono, zniesiono do fabryki, pozostaje na składzie, do odebrania. Schemata owe prezydyum sekcyi drugiéj Towarzystwa Popierania Przemysłu rozsyła obecnie dyrekcyom cukrowni.

Sprawy cukrownicze.

Międzynarodowa konferencya w sprawie cukru, zwołana do Londynu, ukończyła przed 3-ma tygodniami swe prace na ponownéj swéj sessyi i protokół owéj konferencyi podpisany został przez uczestniczące mocarstwa, z wyjątkiem Francyi. Ta ostatnia oświadczyła wprawdzie swą zgodę na zasadę zniesienia premium od wywozu cukru, ale wstrzymała sankcyę aż do ujednostajnienia obowiązujących we wszystkich krajach prawodawstw i fiskalnego opodatkowania. Jak wiadomo, konferencya obecna zebrała się za inicyatywą rządu angielskiego. Aż do ostatnich czasów, Anglii chodziło o dostarczanie po najtańszéj cenie cukru swoim konsumentom, a przy premiach wywozowych, istniejących w Europie kontynentalnéj, powiodło się jéj tego dokazać. Londyn stał się największém targowiskiem dla cukru buraczanego. W roku zeszłym Zjednoczone Królestwo spotrzebowało 1,048,000 beczek cukru buraczanego, a tylko 161,504 beczek cukru z trzciny cukrowéj, dostarczonego przez kolonie. Obecnie jednak polityka Wielkiéj Brytanii zmieniła się. Kolonie protestują coraz natarczywiéj, że są rujnowane, że nie znajdują zbytu na swój produkt. Kiedy Wielka Brytania zwiększyła w przeciągu dziesięciolecia 1876—1886 konsumcyę cukru z buraków ze 129,000 na 340,000 beczek, w tym samym przeciągu czasu dowóz cukru kolonialnego zmniejszył się z 280 na 160.000 beczek. W obec coraz wyraźniejszego niezadowolenia kolonij i w obec protestacyi raffineryj krajowych, rząd angielski postanowił zmienić swą politykę. Domagając się, aby rządy europejskie przestały przez premia płacone od wywozu podnosić sztucznie produkcyę, a obniżać cenę targową, działa on przeciwko interesowi Anglików, jako konsumentów, gdyż cukier podrożeje; ale z drugiéj strony występuje jako opiekun cukru kolonialnego. Pierwszém mocarstwem, które ustanowiło u siebie premia wywozowe, były jak wiadomo, Niemcy; za niemi poszły inne państwa. Obecnie wszystkie mocarstwa okazały gotowość do zniesienia premiów, a mianowicie Niemcy, które są przekonane, że dzięki udoskonaleniom fabrykacyi, utrzymają uprzywilejowane stanowisko na rynku wywozowym londyńskim. Stany Zjednoczone amerykańskie nie wzięły w konferencyi téj urzędowego udziału i jest więcéj niż prawdopodobném, że swego prawodawstwa nie zmienią w przyszłości. Ponieważ dowóz ich do Anglii jest o 50% większy od francuzkiego, zrozumieć łatwo, że Francuzi nie chcieli sobie rąk związać. Jeżeli wszystkie mocarstwa ujednostajnią swoje ustawy co do produkcyi cukru i jeżeli podatek skarbowy pobierany będzie wszędzie w taki sposób, ażeby nie dawał w formie pośredniéj takiéj właśnie premii, którą znosi urzędowo, bezpośrednio, w takim razie i Francya przystąpi do umowy obecnéj. Nie zdaje się jednak, aby to nastąpiło tak prędko. Nie wszystkie zresztą państwa do téj konwencyi przystąpiły. Oprócz Francyi, Szwecya, Dania i Brazylia zastrzegły sobie swobodę na przyszłość; Austrya oświadczyła, że przystąpi dopiero wówczas, gdy wszystkie państwa o wielkiéj konsumcyi cukru to uczynią. W rezultacie zatém podpisały konwencyę: Anglia, Belgia, Hiszpania, Hollandya, Niemcy i Rossya.

ROZMAITOŚCI.

Lasy publiczne w Europie. W *Bulletin du ministère des travaux* znajdujemy zajmujące sprawozdanie o obszarze lasów w pojedyńczych krajach europejskich i stosunku ich wielkości do ogólnego obszaru tych państw. Obszary państw i ich lasów przedstawiają się jak następuje:

	obszar państwa hektarów	obszar lasów hektarów
Belgia	2.496.000	489,000
Dania	3 957.000	190,000
Niemcy	54,060.000	13,900,000
Anglia	31,495.000	1,261,000
Francya	52,840,000	9,388,000
Grecya	6,469,000	850,000
Hollandya	3,297,000	230,000
Włochy	29.732,000	3 656,000
Norwegia	31,820,000	7,806,000
Austrya	30,002,000	9,777 000
Węgry	32.311,000	9.168,000
Portugalia	8,962.000	471.000
Rumunia	13,140.000	2.000,000
Rossya europejska	541,964,000	200.000.000
Szwecya	44,282,000	17,569,000
Szwajcarya	4,139 000	781,000
Serbia	4.859,000	969.000
Hiszpania	49,724,000	8,484,000

Stosunek obszaru lasów do ogólnego obszaru państwa był w r. 1887 największym w Szwecyi, wynosił bowiem 39,7%, w Rossyi europejskiéj 36,9%, w Austryi 32,5%, w Węgrzech 28,4%, w Niemczech 25,7%, w Norwegii 24,5%, w Serbii już tylko 19,9%, w Belgii 19,6%, we Francyi 17,7%, w Hiszpanii 17%, w Rumunii 15,2%, w Grecyi 13,1%, we Włoszech 12,3%, w Hollandyi zaś tylko 7%, w Portugalii 5,3%, w Danii 4,8%, w Anglii 4%. Z dalszego obliczenia okazuje się, że na jednego mieszkańca przypada tu lasu: w Norwegii 4,32 hektarów, w Szwecyi 3 85 hektar., w Rossyi europejskiéj 2,37 hektar., w Węgrzech 0,50 hekt., w Serbii 0,58 hekt., w Hiszpanii 0,52 hekt., w Austryi 0,44 hekt., w Grecyi 0,43 hekt., w Rumunii 0,37 hekt., w Niemczech 0,30 hekt., w Szwajcaryi 0,27 hekt., we Francyi 0,25 hekt., we Włoszech 0,13 hekt., w Portugalii 0,11 hekt., w Danii 0,40 hekt., w Belgii 0,09 hekt., w Hollandyi 0,06 hekt., w Anglii 0,04. hektarów. W tych ostatnich krajach na jednego mieszkańca przypada zaledwie jedno drzewko.

Wartość bardzo starego wina. Podług *Blätter für Weinkunde*, chemik Winkelmann w Kancztacie nie znalazł w wrzekomo starém, dobrém leczniczém winie reńskiém ani śladu osadu winnego (Weinstein) natomiast 0,14 do 0,15% związanego kwasu siarczanego. W celu rozproszenia przesądów, przywiązanych do starego wina, sprowadzono do Kancztatu próby wina bezpośrednio ze sławnego Rahtskelleru w Bremie. Chodziło o udowodnienie, że nawet najlepsze i najczystsze wino z latami przestaje być winem. Wzięto więc próby z drogich i przez najpierwsze powagi medyczne, jaki środek leczniczy polecanych win: „Rüdersheimer Rohr“ z r. 1653 i „Hochheimer Apostel“ z r. 1726, i znaleziono rzeczywiście w obudwóch tych winach tak znaczną zawartość kwasu, jaka też jedynie w wyjątkowo złych latach i niekorzystném położeniu zachodzi, tak, iż gallizowanie, mające na celu zmniejszenie zwartości kwasu takich win, okazało się niezbędném, ażeby wino w skutek nadmiaru kwasu siarczanego nie oddziaływało źle na zdrowie. Zawartość kwasu tak była znaczną, jaką jedynie wykazują zupełnie zepsute wina. Z latami więc (po nad pewną granicę) podług badań Winkelmann'a wino się nie polepsza, lecz przeciwnie pogarsza. Stare wina tracą stopniowo swą gliceryne, stają się chudemi. W celu usunięcia téj niedogodności dodawano w ostatnim czasie do starych win glicerynę. Co się tycze rzeczywistéj wartości tych chorych weteranów winnych, to jest ona bardzo nieznaczna, chociaż w handlu płaci się za $^3/_4$ kwarty tego trunku 10 do 18 marek. Rzecz jasna, że powyższe doświadczenia odnoszą się jedynie do wina reńskiego.

x

Hodowla bydła w Ameryce. W r. 1886 posiadały Stany Zjednoczone Północnéj Ameryki ogółem 41,000,000 owiec, tak, iż na każdego mieszkańca przypada około $^2/_3$ owcy. W Rzeczypospolitéj Argentyńskiéj przypada 25, w Uruguayu 40 owiec na każdego mieszkańca. Stany Zjednoczone mają obecnie około 60,000,000 mieszkańców, a 40,000,000 sztuk była rogatego; Argentyna 4,000,000 mieszkańców, a 38,000 000 sztuk bydła. Uruguay z 500.000 mieszkańcami posiada 8,000,000 sztuk bydła, 20,000,000 owiec, 2,000,000 koni, czyli w Uraguayu przypada na każdego mieszkańca 60 sztuk rolniczych zwierząt domowych. W Argentynie i Uraguayu kosztuje krowa mleczna 5 dollarów, wół utuczony 10, para wołów roboczych 25, dobry koń roboczy 8 do 10, muł 15 dol. Klacz kosztuje tyle, ile warta jéj skóra. Klaczy nie używają do żadnych robot, lecz jedynie do hodowli. Skoro na tém polu oddały dostateczne usługi, dostają się rakarzowi, który spieniężа ich skórę.

x

Sprawozdanie tygodniowe.

Bank Kredytowy Donimirski, Kalkstein, Łyskowski i Sp. w Toruniu.

Toruń dnia 10 września 1888 r.

Powietrze w ubiegłym tygodniu mieliśmy chłodne z częstemi deszczami. Dziś piękna pogoda. Usposobienie targów zbożowych było mocne z tendencyą zwyżkową.

W New-Yorku obniżały się ceny zboża z początkiem tygodnia cokolwiek, przeważnie skutkiem podrożenia frachtów, ku końcowi znacznie się znów ceny wzmocniły, tak, że ostatnie notowania o 1—1½ centa są wyższe niż przed tygodniem. Wywóz dość był znaczny, lecz mimo to zapasy zwiększają się stale. Stan zapasów kontrolujących powiększył się przeszło o 2 miliony buszli i wynosi obecnie 29,270,000 buszli pszenicy w stosunku do 30,637,000 przed rokiem.

W Anglii powietrze było dość pogodne. Do skarg co do sprzętu tegorocznego dołącza się nowa na nieurodzaj kartofli. Na targach zbożowych nie było wielkiego życia, ceny jednak nietylko że się nie obniżyły, lecz przeciwnie, były nawet o 1 szyl. wyższe.

We Francyi niepomyślny rezultat żniwa jest dziś już zupełnie skonstatowany, to też zakupna za granicą uskuteczniają się na wielką skalę i obecnie już massa zboża płynie do portów francuzkich. Ceny tak pszenicy jak i mąki notowano wyższe.

Belgia miała targi spokojne przy cenach wyższych.

W Hollandyi były targi bardzo ożywione.

Na placu naszym chęć do kupna była dobra a ceny znacznie bardzo poszły w górę. Zwyżkę pszenicy przyjmujemy na 5, żyta na 8—10 marek.

Płacono za 1000 kilogramów	w hol. fun.	Marek	Rub. za pud przy kursie 210
Pszenica transito	118—133 fun.	125—155	1.97—1.21
krajowa pstra	120—128 „	155—165	
krajowa „	126—131 „	165—170	
krajowa jasna	120—126 „	160—170	
krajowa wybor.	128—133 „	175—180	
Żyto transito	115—125 „	80— 92	0,62—0,72
krajowe	115—124 „	135—138	
	126—128 „	138—142	
Jęczmień tranzyto		90—115	0,70—0,90
„ krajowy		105—135	
Owies ruski tranzyto		75— 90	0,58—0,70
„ krajowy		115—130	
Groch tranzytowy		100—120	0,78—1,94
„ na paszę		110—120	
„ kuchenny		125—135	
„ Victoria		130—150	
Rzepak transito		200—220	1,56—1,72
Rzepak grubo ziarnisty świeży suchy		205—225	
Rzepik świeży suchy		200—215	
Łubin niebieski		55— 70	0,45—0,57
„ żółty		60— 75	0.49—0,61
Wyka czarna		80—100	0,65—0,82
Kuch rzepakowy	za 50 kilogr.	5.80—6,20	0,90—1,97
Kuch lniany		6,00—6,50	0,94—1,02
Otręby pszenne		3,30—3,60	0,51—0,56
Otręby żytnie		3,80—4,00	0,58—0,62
Koniczyna czerwona		25—35	3,90—5,40
„ biała		25—45	3,90—6,24
Tymotka		25—30	3,90—4,68

W Hamburgu targi na okowitę były mocniejsze. Płacono:

	marek	co odpowiada franko Aleksandrowo po potrąceniu wszelkich kosztów i wartości beczki za wiadro 80%	kop. (przy kursie 210)
loco bez beczki marek	20		34
w beczk. kontrak. loco	22¾		36
na wrzesień	22¾		36
na wrzesień-październik	22¾		36
na październik-listopad	23¼		39
na listopad-grudzień	23¾		41
na grudzień-styczeń	23¾		41

Dzisiejsze kursa berlińskie.

Ruskie banknoty	210.75	Mrk.
Pszenica na wrzesień-październik	192.00	„
na listopad-grudzień	192.50	„
New-York	100.75	„
Żyto loco	159.00	„
wrzesień-październik	162.25	„
październik-listopad	163.25	„
listopad-grudzień	164.75	„
Olej rzepakowy na wrzesień-październik	58.30	„
kwiecień-maj	56.80	„
Okowita loco	—.—	„
70 mr. na opłatę konsumcyjną	35 30	„
na wrzesień-październik	35.50	„
na kwiecień-maj	38.40	„

Ceny średnie w Warszawie ze źródła urzędowego

ZA CZAS OD 8 DO 15 WRZEŚNIA.

	Cena średnia		Cena średnia
Pszenica korzec	6.80	Kapusty głowa kop.	2—3
Żyto „	4.50	Kartofli korzec rub.	1.50—2.00
Owies „	2.80	Buraków pęczek kop.	2—3
Jęczmień „	3.75	Sól pud kop.	45—50
Gryka „	4.30	Pieprz funt kop.	54
Groch polny „	5.45—6.15	Octu zwyczajnego kw. „	5
Rzepaku letniego „	8.00	„ stołowego „ kop.	10
Rzepak zimowy „	9.00	Spirytus czysty wiadro	11.50
Wół najlepszy rub.	106.—	Spirytus 78 pr. „	8.65
„ średni „	88.—	Okowita 40 pr. „	4.55
Wołowina polędwica f. k.	18—25	Wódka 10 pr. „ rub.	8.65
Cielęcina „	12—15	„ 6 pr. szum. „ „	4.55
Wieprzowina „	12—15	Siemie lniane garniec kop.	20
Baranina „	8—12	Siemie konopne „ „	18
Łój wołowy „	12—14	Chmiel krajowy pud rub.	28
Słonina „	15	„ zagraniczny „	38
Sadło świeże funt kop.	15	Świece stearyn. funt kop.	25
Smalec wieprzowy funt kop.	20	Drzewo twar. sąż. kub. rub.	15.50
Indyk żywy rub	1.50	„ opał. sosn. za sąż.	
Indyk bity „	1.50	kub. zawier. 182½	
Perliczka żywa kop.	50	ang. stóp kub. rub.	13.00
Kaczka bita kop.	50—60	Piwo zwycz. wiadro kop.	50
Kura „ kop.	60	„ bawarskie „ rub.	1.00
Kasza pszenna za czetw.	20.—	Olej lniany pud „	4.70
„ perłowa „ rub.	20.—	„ konopny „ „	5.50
„ grycz. drob. „ „	18.00	„ rzepakowy „ „	4.75
„ „ zwycz. (za czetw. mającą 8 pud. wagi)	11.20	„ oczyszczony „ „	5.40
„ jęczmienna (za czetw. mającą 8 pud. wagi)	7.60	Wosk funt kop.	57½
„ jaglana (za czetw. mającą 8 pud. wagi)	9.30	Mydło zwyczajne „ „	12
„ owsiana (za czetw. mającą 8 pud. wagi)	13.00	Mydło szare „ „	9
Mąka żytnia razowa pud	95	Płótno konopne arsz. „	20
Mąka żytnia pytlowa „	1.30	Płótno lniane „ „	25
„ pszenna № 1 „	1.80	Len pud rub.	8.00
„ „ krupcz. „	2.50	Konopie „ „	6.00
„ gryczana „	1.15	Skóra końska sztuka	5.25
„ ziemniaczana „	2.00	Skóra wołowa „	11.00
Otręby żytnie pud kop.	60	Skóra cielęca „	1.50
„ pszenne „ „	60	Stal krajowa pud	5.60
Chleb żytni funt „	3¼	Stal angielska „	10.40
„ sytny „ „	2¼	Żelazo kute „	2.10
„ pszenny „ „	6 4/4	„ walcowane „	1.90
„ lepszy „ „	7½	Węgiel kam. kraj. pud kop.	16
Mleko świeże garniec kop.	30	Koks z fabryki gazu z dostawą korzec kop.	77½
„ zbierane „ kop.	18	Węgiel angielski czetwiert'	1.80
Masła świeżego funt kop.	30—35	Nafta kaukazka garniec kop.	25
„ solonego funt „	25—30	Płacono za dzień roboty wyrobnikowi kop.	65
Śmietany kwarta od k.	25—30	Wyrobnikowi z koniem rub.	2.50
Cukier kostkowy funt kop.	14	Wyrobnikowi z 2 końmi	3.50
Kawa funt kop.	60—70		
Jaj kopa kop.	90—1.00		

W drukarni Gazety Warszawskiéj.—Дозволено Цензурою.—Варшава 5 (17) Сентября 1888.